

Sygn. akt I A Ca 350/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata
Sędziowie	:	SA Małgorzata Dołęgowska (spr.) SO del. Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Diana Dajnowicz

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w B.**

o zadośćuczynienia

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 15 marca 2013 r. sygn. akt I C 1468/11

I. oddala apelację;

II. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku adwokatowi L. K. kwotę 2.700 złotych powiększoną o należny podatek VAT z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w II instancji;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

UZASADNIENIE

D. B. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w B. domagał się zasądzenia kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami - tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych polegające na umieszczeniu go w jednej celi z osobami palącymi oraz członkami subkultury więziennej.

Skarb Państwa - Areszt Śledczy w B. wniósł o oddalenie powództwa. Zakwestionował twierdzenia powoda o rzekomym naruszeniu jego dóbr osobistych.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 15 marca 2013 r. oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa wynagrodzenie pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

D. B. w okresie od 10 sierpnia 2011 r. do 12 lutego 2012 r. odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w B.. Został tam umieszczony po wycofaniu z zakładu karnego typu półotwartego za powrót z przepustki pod wpływem alkoholu. Przy przyjęciu do placówki powód zadeklarował, że nie używa wyrobów tytoniowych, ani nie jest uczestnikiem subkultury więziennej, ale nie zgłaszał przeciwskażeń do umieszczenia go w jednej celi z osobami deklarującymi przynależność do tego typu grup. W Areszcie Śledczym, stosownie do jego deklaracji i informacji zawartej w systemie N. N., został umieszczony w celi wieloosobowej przeznaczonej dla osób niepalących. W trakcie pobytu, ze względów wychowawczych został przeniesiony do celi nr 302 (również dla osób niepalących).

W 2011 r. powód zgłosił pięć skarg, w tym dwie dotyczące osadzenia go z osobami palącymi. Skargi te, po przeprowadzaniu postępowania wyjaśniającego, zostały uznane za bezzasadne.

D. B. miał opinię osoby, która reaguje arogancją na niekorzystne dla siebie decyzje, prezentuje skłonność do zachowań roszczeniowych i manipulacyjnych. W trakcie odbywania kary podawał różne informacje dotyczące używania wyrobów tytoniowych.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Uznał, że powód nie sprostął wymaganiu wykazania faktu naruszenia jego dóbr osobistych (art. 24 k.c. i art. 448 k.c.). Zaznaczył, że pozwany umieścił powoda w celach dla niepalących, a okoliczność, że niektórzy współosadzeni palili papierosy, nie stanowił przejawu złej woli pozwanego i nie może on ponosić odpowiedzialności za niezgodne z przepisami zachowania innych więźniów. Zauważył też, że zebrane dowody wskazywały, iż wychowawcy interweniowali w przypadku uzyskania informacji o łamaniu zakazu palenia w celach dla niepalących. Dodał też, że sam powód wielokrotnie naruszał obowiązujące normy panujące w zakładzie karnym, jak również manipulował informacjami dotyczącymi palenia bądź niepalenia przez niego papierosów.

Zdaniem Sądu I instancji, powód nie wykazał też, że umieszczenie go w jednej celi z osobami przynależącymi do subkultury więziennej wiązało się z jakąkolwiek szkodą. Nie znalazł przesłanek do przyjęcia, że sposób rozmieszczenia osadzonych było niezgodne z prawem. Wskazał, że nadzór nad prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności sprawuje sędzia penitencjarny, a w jednostce, w której przebywał powód, nie stwierdzono żadnych uchybień.

W ocenie Sądu, powód nie udowodnił również faktu dyskryminowania go przez wychowawcę. Z przedłożonych dokumentów nie wynikało bowiem, że oceny wychowawcy były tendencyjne lub bezpodstawne.

Sąd nie dopatrując się naruszenia dóbr osobistych powoda, podkreślił, że pozbawienie wolności ze swej natury wiąże się z ograniczeniami i niedogodnościami, a powód decydując się na popełnianie kolejnych przestępstw godził się na powrót do zakładu karnego.

Apelację od wyroku wniósł powód, który zarzucił Sądowi I instancji:

1. poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych podczas odbywania kary pozbawienia wolności, choć z dowodów wynika, że został

osadzone w celi nr 302 Aresztu Śledczego w B., gdzie przebywały też osoby palące o różnym stopniu zdemoralizowania, co także było przyczyną nieusprawiedliwionych cierpień,

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału, a w szczególności jego twierdzeń oraz zeznań świadka B. M., z których wynika, iż w celi dla niepalących, osadzone były osoby palące oraz, że więźniowie należący do podkultury szykanowali innych osadzonych.

Wnosił o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wstępnie należy wskazać, że stanowiący materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia w sprawie, przepis art. 24 § 1 k.c., wymieniając przesłanki ochrony dóbr osobistych, którymi są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia, determinuje jednocześnie w sposób logiczny kolejność rozpatrywania wystąpienia tych przesłanek. Trzeba podkreślić, że każda z kolejno wymienionych wyżej przesłanek ma wobec wcześniejszej charakter wtórny, co oznacza, że potrzeba jej badania zachodzi dopiero po kategorycznym stwierdzeniu wystąpienia przesłanki wcześniejszej. Tym samym warunkiem badania naruszenia dóbr osobistych jest uprzednie stwierdzenie ich istnienia, z kolei stwierdzenie naruszenia dóbr otwiera drogę do rozważań w zakresie obalenia domniemania bezprawności tego naruszenia.

W niniejszej sprawie bezsporne było istnienie dóbr osobistych powoda w postaci zdrowia, czci, godności czy też prawa do humanitarnego traktowania, bowiem są one przymiotem każdego człowieka. Spór koncentrował się wokół ustalenia naruszenia wskazanych dóbr osobistych oraz bezprawnego charakteru tego naruszenia.

Mając zatem na uwadze treść art. 24 § 1 k.c., Sąd Apelacyjny, w pierwszej kolejności, uczynił przedmiotem rozważań zarzuty apelacji koncentrujące się wokół próby wykazania nietrafności ocen w zakresie naruszenia dóbr osobistych D. B..

W tej części Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Ustalenia te Sąd Odwoławczy podziela i przyjmuje je za własne, uznając, że przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń co do zgodności z zasadą wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. Za trafne i znajdujące oparcie w obowiązujących przepisach prawnych uznać też trzeba wywiedzione na podstawie tych ustaleń wnioski, co znalazło wyraz w sporządzonym zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji wskazać należy, że skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania przez skarżącego, że określone dowody zostały ocenione przez Sąd I instancji z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, tj. bez rozważenia całokształtu zebranego materiału, niezgodnie z zasadami logiki, bądź doświadczenia życiowego.

Skarżący ograniczył się tymczasem do przedstawienia swojej oceny materiału dowodowego, dokonanej głównie w oparciu o zeznania własne i świadka B. M., z których - jego zdaniem - wynikają wnioski odmienne od wyprowadzonych przez Sąd Okręgowy. Tak uzasadnione zarzuty nie mogą skutecznie podważyć ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji, który w uzasadnieniu wyroku odniósł się do wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów i ocenił je we wzajemnym ze sobą powiązaniu, nadto szczegółowo wyjaśnił, jakie fakty i w oparciu o które z przedstawionych mu dowodów ustalił. Wnioski zaprezentowanej oceny nie uchybiają zasadom logicznego rozumowania.

Zauważyć bowiem należy, że zarówno sam powód, jak i w/w świadek wprawdzie powołują się na okoliczność umieszczenia D. B. w celach razem z osobami palącymi, czy też niewłaściwe traktowanie niektórych więźniów przez współosadzonych należących do subkultury więziennej, tym niemniej twierdzenia te mają charakter ogólnikowy i nie zostały w żaden sposób uszczegółowione. Ani D. B., ani też świadek B. M., który przebywał w celi 303 z powodem jedynie w okresie od 10 sierpnia 2011 r. do połowy września 2011 r., nie byli w stanie wskazać na żadne osoby, które

w tym czasie paliły nikotynę w celi przeznaczonej dla niepalących, ani też na konkretne zdarzenia, w których doszło do szykanowania powoda, czy też użycia wobec niego przemocy przez współosadzonych.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że ciężar dowodu, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej (art. 6 k.c.). Osoba ta winna również podać, jakie dobro osobiste zostało naruszone (bądź zagrożone). Na powodzie spoczywał zatem ciężar udowodnienia, a nie jedynie uprawdopodobnienia faktów i zdarzeń, z którymi wiązał roszczenie o zadośćuczynienie. Samo zatem ogólnikowe powołanie się na niestosowanie się części więźniów do zakazu palenia w celach dla niepalących, jak również istnienie konfliktów pomiędzy więźniami „grypsującymi” i „niegrypsującymi”, a do tego sprowadzały się zeznania świadka B. M., nie uzasadniało przyjęcia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych D. B.. Także sam powód ani w pismach kierowanych do służb więziennych, ani także w obecnie toczącym się procesie, nie skonkretyzował swoich twierdzeń, ani nie przedstawił dowodów na ich poparcie.

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy w wyniku szczegółowej analizy zaoferowanego mu przez obie strony materiału dowodowego, doszedł do trafnego wniosku, że nie został przez powoda wykazany żaden z szeregu zarzutów dotyczących warunków odbywania kary w pozwanej jednostce penitencjarnej. Samo subiektywne poczucie krzywdy powoda i jego przekonanie o zasadności swojego stanowiska, nie może zastąpić procesowego wykazania, zgodnie z ogólną regułą dowodową art. 6 k.c. – wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał zaś żadnych podstaw do przypisania pozwanemu zachowań stanowiących o naruszeniu przez niego jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, z którym to faktem wiązało się żądanie udzielenia ochrony w sposób określony w treści pozwu. Warunki odbywania kary przez powoda były więc adekwatne do tego, jakie miała obowiązek zapewnić administracja jednostki penitencjarnej na podstawie obowiązujących przepisów, w tym między innymi rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z dnia 29 sierpnia 2003 r.).

Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż zadaniem jednostki penitencjarnej jest izolacja osadzonego. Dyskomfort związany z przebywaniem w zakładzie karnym, czy też areszcie śledczym i istniejącymi tam warunkami jest immanentnie związany z pozbawieniem wolności.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia zarzutów skarżącego, Sąd Apelacyjny oddalił jego apelacji, o czym orzekł na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym, na które składa się wynagrodzenie radcy Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.) obciążając nimi skarżącego stosownie do wyniku sprawy w II instancji.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu apelacyjnym, postanowiono zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2009 r., Nr 146, poz. 1188) w zw. z § 6 pkt 6) w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.